

Dzień pogrzebu Michaela Jacksona

Cioci Jadzi

W dzień pogrzebu Michaela Jacksona
moja ciotka z Opola pochowała swoją mamę
mama miała dziewięćdziesiąt osiem lat
mieszkała z ciocią
jeszcze niedawno robiła pierogi
Ksiądz powiedział że nigdy nie chował tak starej osoby
Nie sprzedawano biletów na pogrzeb

W dzień pogrzebu Michaela Jacksona
na cmentarz w Opolu przyszło czterdzieści osób
rodzina powinowaci sąsiedzi
i ułomne rodzeństwo cioci
siedemdziesięcioletnie dzieci
które jak Michael nigdy nie dorosły
Nie było transmisji w telewizji
zaraz po serialu „Moda na sukces”

W dniu pogrzebu Michaela Jacksona
ksiądz w kaplicy cmentarnej w Opolu
mówił że święty Stanisław Kostka grał w kulki
zapytany co by zrobił gdyby zaraz miał być koniec świata
odpowiedział że grałby dalej
bo był gotowy na śmierć
Michael całe życie uciekając przed śmiercią
popelniał powolne samobójstwo

W dniu pogrzebu wiecznego dziecka Ameryki
siedemdziesięcioletnie ułomne dzieci
którym moja ciocia poświęciła życie
nie płakały po mamie
Nie rozumiały jeszcze co to śmierć
albo rozumiały ją zawsze
Tłumy na pogrzebie Michaela rozpaczały
wraz z całym światem przed telewizorami
W dzień pogrzebu Michaela Jacksona
ani w żaden inny dzień
infantylny świat
co gwiazdy popu myli z Bogiem
nie uczi ani minutą ciszy
cichych bohaterów codzienności
zaraz po „Modzie na sukces”

Nysa 07.07.2009